

Sygn. akt I C 431/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agnieszka Wiercińska – Bałaga

Protokolant Renata Bleichert

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2014r.

w Zgorzelcu

sprawy z powództwa M. Ś.

przeciwko W. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego W. K. na rzecz powoda M. Ś. kwotę 1200 zł (słownie: tysiąc dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2014 roku do dnia zapłaty, oddalając dalej idące powództwo;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 296,54 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 431/13

UZASADNIENIE

Powód M. Ś. domagał się w pozwie skierowanym przeciwko W. K. nakazania pozwanemu dokonania naprawy wadliwie zamontowanych rolet okiennych zewnętrznych lub zapłaty kwoty 1200 zł oraz zapłaty kwoty 2500 zł tytułem zadośćuczynienia „za utracony czas i straty moralne” oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powód przytoczył, że w grudniu 2012 r. zwrócił się do pozwanego z oferta wykonania robót budowlano- montażowych okien i rolet okiennych. Po dokonanych pomiarach i uzgodnieniu ceny strony zawarły umowę i uzgodniły termin jej wykonania. 12.12.2012 r. pracownicy firmy pozwanego wymienili u powoda okna i zamontowali rolety okienne zewnętrzne, a powód zapłacił mu wynagrodzenie w kwocie 2650 zł. Po montażu wieczorem tego samego dnia zamykając rolety powód stwierdził, że dwie rolety ciężko pracują, w związku z czym zgłosił to telefonicznie pozwanemu. Pozwany po przyjęciu zgłoszenia po kilku dniach podjął bezskuteczną próbę naprawy, zobowiązując się do usunięcia usterki, ale nie uczynił tego.

W odpowiedzi na pozew (protokół rozprawy z 21 czerwca 2013 r. k 14 verte) pozwany W. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Przyznał, że powód zgłosił mu wady zamontowanych rolet, jak też okoliczność, że spośród trzech zamontowanych rolet dwie „ciężko chodzą”. Zarzucił, że powyższe nie stanowi o ich wadzie i spowodowane jest warunkami technicznymi muru budynku, w którym zostały zamontowane. Wyraził także gotowość dokonania naprawy.

Na rozprawie w dniu 16 maja 2014 r. (protokół k 77) powód sprecyzował żądanie pozwu wskazując, że wobec bezskuteczności podjętej przez pozwanego próby dokonania naprawy wadliwie zamontowanych rolet

okiennych domaga się zapłaty kwoty 1200 zł tytułem wadliwie zamontowanych rolet oraz kwoty 2500 zł tytułem zadośćuczynienia, tj. łącznie kwoty 3700 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W grudniu 2012 r. powód M. Ś. zawarł z pozwanym W. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Firma Usługowo- (...) z siedzibą w L., której przedmiotem była sprzedaż i montaż w lokalu mieszkalnym powoda położonym w Z. przy ul. (...) stolarki okiennej- 3 okien o wymiarach szczegółowo określonych w umowie wraz z parapetami zewnętrznymi i wewnętrznymi oraz roletami okiennymi zewnętrznymi. Montaż okien i rolet okiennych zewnętrznych przez pozwanego został wykonany u powoda w dniu 12 grudnia 2012 r., który za ich wykonanie zapłacił łącznie pozwanemu kwotę 2650 zł brutto (w tym 196,30 zł tytułem podatku VAT).

(dowód: umowa o wykonanie robót budowlano- montażowych k 7; faktura VAT nr (...) z 12.12.2012 r. k 6)

Tego samego dnia wieczorem przy zamykaniu rolet okiennych zamontowanych przez pozwanego w kuchni i w sypialni powód stwierdził, że „ciężko chodzić” i zgłosił od razu tę wadę telefonicznie pozwanemu, który po kilku dniach przeprowadził oględziny i zaproponował powodowi usunięcia wad poprzez zamontowanie dodatkowej korbki, na co powód się nie zgodził, wobec czego pozwany zobowiązał się do usunięcia wady. Pomimo telefonicznych wezwań powoda o usunięcie wad rolet okiennych pozwany ich nie usunął. Wobec tego powód pismem z 25 marca 2013 r., doręczonym pozwanemu 5 kwietnia 2013 r. wezwał go do usunięcia wad rolet okiennych w terminie 7 dni z zastrzeżeniem, że odstąpi od umowy w części dotyczącej rolet za zwrotem zapłaconej ceny.

(bezsporne)

W lokalu mieszkalnym powoda położonym w Z. przy ul. (...) pozwany zamontował rolety zewnętrzne na każdym z trzech okien. Prowadnice rolet zamocowano do zewnętrznej ściany za pomocą kołków rozporowych, skrzynki rolet zamontowano do prowadnic. Rolety zostały wyposażone we wciągarkę ręczną ze sznurem służącym do wciągania i opuszczania pancerza rolety.

W kuchni każda z prowadnic o wysokości ok. 144 cm została zamontowana za pomocą dwóch kołków rozporowych do ściany, kołki te były poluzowane. Brak zamocowania ich grozi uszkodzeniem rolety podczas eksploatacji lub przy silnych podmuchach wiatru może ona zostać oderwana od ściany. Nie zostały uszczelnione kitem silikonowym przestrzenie pomiędzy prowadnicami, skrzynką rolety a murem zewnętrznym. Od strony wewnętrznej (w mieszkaniu) prowadnik, przez który przechodzi sznur służący do sterowania mechanizmem rolety został zamontowany w sposób nieprawidłowy, brak pionu, co skutkuje dużym tarciem sznura na prowadniku i koniecznością użycia dużej siły (według pomiaru dynamometrem ponad 120 N) do podciągnięcia rolety. Mechanizm wciągający pancerz rolety został zamontowany w bardzo niekorzystnym miejscu tuż przy lodówce, co utrudnia zwijanie i rozwijanie rolety. Roleta ta nie spełnia wymogów normy PN- (...) + A1:2010 w zakresie sił operacyjnych, bo maksymalna siła potrzebna do jej uruchomienia za pomocą sznura nie może przekraczać 90 N.

W sypialni każda z prowadnic o wysokości ok. 142 cm została zamontowana za pomocą dwóch kołków rozporowych do ściany. W prawej prowadnicy został otwór po nieudanej próbie zamocowania kołka rozporowego, a w lewej prowadnicy górny kołek rozporowy nie został zakotwiony do muru w prawidłowy sposób i wysuwa się pod naciskiem rozwiniętego pancerza ręką. Nie zostały uszczelnione kitem silikonowym przestrzenie pomiędzy prowadnicami, skrzynką rolety a murem zewnętrznym. Opuszczenie pancerza rolety jest możliwe po wstępnym pociągnięciu go ręką w dół, po wykonaniu tej czynności opuszczanie rolety odbywa się bezproblemowo. Zmierzona dynamometrem siła potrzebna do zwinięcia rolety wynosiła 55-60 N.

W pokoju dziennym każda z prowadnic o wysokości ok. 144 cm została zamontowana za pomocą kołków rozporowych do ściany, prawa prowadnica za pomocą trzech kołków (dwa górne kołki usytuowane blisko siebie), a lewa prowadnica za pomocą dwóch kołków. Nie zostały uszczelnione kitem silikonowym przestrzenie pomiędzy prowadnicami,

skrzynką rolety a murem zewnętrznym. Zmierzona dynamometrem siła potrzebna do zwinięcia rolety wynosiła 70-74 N.

Przedmiotowe rolety zostały zamontowane przez pozwanego niezgodnie ze sztuką budowlaną. Prowadnice zostały zamontowane w sposób nieestetyczny i nieprawidłowy, co obniża ich wartość o 50%.

(dowód: opinia biegłego A. M. k 39-45, 72 verte-73)

Sąd zważył, co następuje:

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że strony postępowania łączyła umowa o elementach umowy sprzedaży i umowy o dzieło, na podstawie której pozwany W. K., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej sprzedał i dokonał montażu u powoda 3 rolet zewnętrznych okiennych i 3 okien. Do zawartej przez strony umowy znajdują zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego regulujące ten rodzaj umowy, a to art. 535 i n. kc i art. 627 i n. kc., a także przez art. 535¹ kc i art. 627¹ kc przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (DZ. U. Nr 141 poz. 1176 z 2002 r. z późniejszymi zmianami). Stosownie do treści art. 6 tej ustawy za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową uważa się również nieprawidłowość w jego zamontowaniu i uruchomieniu, jeżeli czynności te zostały wykonane w ramach umowy sprzedaży przez sprzedawcę lub przez osobę, za którą ponosi on odpowiedzialność, albo przez kupującego według instrukcji otrzymanej przy sprzedaży. Przy czym domniemanie z cytowanego art. 6 ustawy dotyczy niezgodności niewynikającej z właściwości towaru, ale jego nieprzydatności do celu zwykłego bądź specjalnego wskazanego przez kupującego. Rozszerzenie pojęcia niezgodności z umową na czynności montażowe odpowiada regulacji dyrektywy 99/44 zawartej w art. 2 ust. 5, która każdy brak zgodności z umową wynikający z nieprawidłowej instalacji towarów nakazuje traktować jako równoznaczny z brakiem zgodności towarów konsumpcyjnych z umową, jeżeli instalacja stanowi część umowy sprzedaży towarów, a towary zostały zainstalowane przez sprzedawcę lub na jego odpowiedzialność. (zob. M. Gajek, Niezgodność z umową jako przesłanka odpowiedzialności sprzedawcy towaru konsumpcyjnego, "Monitor Prawniczy" 2003, nr 5, s. 207 i n.; J. Maliszewska-Nienartowicz, Ochrona konsumenta przed nienależytą jakością świadczenia w Unii Europejskiej i w Polsce, "Monitor Prawniczy" 2001, nr 24, s. 1212 i n.). Sprzedawca ponosi zatem odpowiedzialność za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową w przypadku nieprawidłowości w jego montażu (przez który należy rozumieć złożenie jego części w funkcjonalną całość bądź jego konieczne przytwierdzenie czy połączenie z innym przedmiotem) bądź uruchomieniu (tj. dokonaniu czynności umożliwiającej korzystanie z nabytego towaru zgodnie z jego zwykłym bądź specjalnym przeznaczeniem). Nieprawidłowość ww. czynności będzie oznaczać niemożność bądź utrudnienie normalnego korzystania z towaru, zgodnie z celem, dla którego został on nabyty, przy czym odpowiedzialność ta może powstać pomimo należytej jakości towaru konsumpcyjnego (zob. J. Maliszewska-Nienartowicz, Sprzedaż konsumencka, "Glosa" 2002, nr 12, s. 14 i n.).

W przedmiotowej sprawie M. Ś. zakupił od pozwanego W. K. zgodnie z umową na podstawie wcześniej ustalonych na podstawie pomiarów ich wymiarów oraz funkcjonalności, zaś ich wadliwość, będącą przedmiotem niniejszego postępowania w zakresie „ciężkiego chodzenia” prowadnic rolet powód zgłosił w dniu montażu 12.12.2012 r. pozwanemu telefonicznie, a następnie pismem z dnia 25 marca 2012 r. żądając ich naprawy. Przepis art. 9 cytowanej ustawy stanowi, że kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem. Natomiast art. 10 ust. 1 tej samej ustawy stanowi, że sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu. W zawisłej sprawie powód niewątpliwie dopełnił powyższego obowiązku, gdyż zawiadomienia dokonał tego samego dnia, a pozwany bezspornie nie udzielił mu odpowiedzi na pismo z 25.03.2012 r., co skutkowało domniemaniem, że uznał jego roszczenia za zasadne w myśl art. 3 cytowanej ustawy, który brzmi: jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione.

Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza ostatecznie, po złożeniu przez biegłego ustnej opinii uzupełniającej, niekwestionowanej wszak przez żadną ze stron opinii biegłego A. M., że faktycznie rolety zostały zamontowane przez pozwanego niezgodnie ze sztuką budowlaną i nieestetycznie, a charakter ich wad uniemożliwia korzystanie z nich zgodnie z przeznaczeniem. Według oceny Sądu wyprowadzone przez biegłego wnioski są logiczne i naukowo uzasadnione. Opinie są pełne, jasne i rzetelne. Również wskazać należy, iż z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Z tych względów Sąd ustalił co do zakresu wad rolet okiennych zamontowanych przez pozwanego oraz w związku z tym stopnia obniżającego ich wartości dokonał na podstawie powyższej opinii biegłego sądowego, który wprost wskazał na obniżenie ich wartości o ok. 50 %.

W myśl przepisów art. 8 ust. 1 i 4 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa bądź wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów, wówczas ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy. W niniejszej sprawie bezspornym jest, że rolety zamontowane przez pozwanego u powoda były niezgodne z umową i usunięcie tych niezgodności pomimo kilkakrotnie podejmowanych przez pozwanego prób (także po rozprawie z 4 kwietnia 2014 r.) nie było możliwe, a ich wymiana na wolne od wad, z uwagi na zamontowanie w budynku powoda, wymagałaby nadmiernych kosztów. Dlatego też powodowi przysługuje wobec pozwanego jako sprzedawcy roszczenie o obniżenie ceny zakupu tychże rolet, co także nie stanowi kwestii spornej w sprawie. Rzeczą Sądu było zatem ustalenie stosownej kwoty o jaką cena winna zostać obniżona, a tym samym w jakim zakresie uznać za zasadne żądanie powoda zwrotu części ceny w kwocie 1200 zł wynikającej z umowy.

Sąd uznał ściśle udowodnienie wysokości żądania powoda obniżenia ceny za niemożliwe z uwagi na brak specyfikacji cen poszczególnych części składowych przedmiotu umowy o cenie ogółem 2650 zł brutto (k 6), dlatego też według własnej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, ustalił rozmiar stosownego obniżenia ceny (art.322 kpc).

Dokonując powyższej oceny w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności na podstawie opinii biegłego A. M. należy jednoznacznie stwierdzić, że pozwany rolety te zamontował niezgodnie ze sztuką budowlaną, nieestetycznie, a także w odniesieniu do rolety zamontowanej w kuchni niezgodnie z wymaganiami normy PN- (...)A1:2010 w zakresie sił operacyjnych, bo maksymalna siła potrzebna do jej uruchomienia za pomocą sznura nie może przekraczać 90 N, a w tym wypadku wyniosła ponad 120 N. Podkreślić należy, że opisane powyżej uchybienia w montażu rolet popełnione przez pozwanego nie mają jedynie charakteru uchybień estetycznych, pozostających bez wpływu na prawidłowość ich wykonania, jak podnosił pozwany, lecz zdaniem Sądu stanowią one o niezgodności towaru w rozumieniu art.6 w zw. z art.4 cytowanej ustawy. Niewątpliwie jak już wyżej wskazywano pojęcie niezgodności towaru z umową nie sprowadza się jedynie do kryterium funkcjonalnego w sensie zdatności do użytku, gdyż mamy z nim do czynienia nie tylko wówczas, gdy dzieło nie spełnia norm technicznych, lecz także wtedy, kiedy nie ma możliwości korzystania z niego zgodnie z jego przeznaczeniem. Zważyć przy tym należy, że oceny sposobu wywiązania się pozwanego z ciężącego na nim zobowiązania należy dokonać stosownie do treści art. 355§2 kc w oparciu o wyższe mierniki staranności niż w przypadku wykonawcy nie będącego profesjonalistą, skoro pozwany zajmowała się w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej sprzedażą i montażem tego rodzaju rolet. Wobec tego powoda nie mogą obciążać ujemne skutki braku należytej staranności pozwanego w zakresie fachowości i jakości przy montażu rolet. Niewątpliwie o stanie niezgodności z umową przedmiotowych elementów i ich istotności decyduje przede wszystkim punkt widzenia powoda, jako osoby mającej na co dzień korzystać z rolet, a który w toku postępowania wyraźnie oświadczył, iż nie spełniają one swojej funkcji, a tymczasem nieudolne próby pozwanego usunięcia ich wad spowodowały u niego dalsze szkody związane z uszkodzeniem elewacji budynku.

W tym miejscu należy wskazać, iż wykonanie uprawnienia do obniżenia ceny powoduje przekształcenie umowy sprzedaży konsumenckiej, zaś cena umówiona staje się podstawą do obliczenia nowej ceny. Określenie nowej ceny może nastąpić na mocy zgodnego oświadczenia stron. W razie jego braku, jak w niniejszym wypadku, ustawa nakazuje stosować kryterium stosowności obniżenia, które stanowi granice uprawnienia sprzedawcy (por. argumentację J. S., Uprawnienia z tytułu rękojmi, N. Prawo nr (...), s. (...)). Postanowienia art. 8 ust. 4 ustawy nie określają bliżej sposobu dojścia do obliczenia sumy, o którą można obniżyć cenę umówioną, jak czyni to art. 560§3 kc bądź art. 50 Konwencji Wiedeńskiej z 1980 r. Zasadne jest jednak zdaniem Sądu posłużenie się zasadami tam wyrażonymi, tj. określenie ceny obniżonej jako wielkości wskazanej na podstawie stosunku pomiędzy ceną pierwotną i ceną obniżoną, jaki zaistniał pomiędzy wartością towaru bez wad i wartością towaru z wadami (zob. G. Tracz, Odpowiedzialność sprzedawcy za wady rzeczy na tle prawa polskiego oraz Konwencji Wiedeńskiej o międzynarodowej sprzedaży towarów, Studia z prawa gospodarczego i handlowego, Kraków 1996 r., s. 482.). Punktem wyjścia dla obliczenia kwoty obniżenia ceny winna stanowić wartość rynkowa towaru, wskazana na podstawie chwili zawarcia umowy. Zatem, jeżeli dostarczony towar (dzieło) różni się w tak znaczący sposób od oczekiwań powoda jako osoby dokonującej jego zakupu, a co więcej niezgodność towaru z umową dotyczy w zasadzie wszystkich elementów montażu rolet, to stosowne obniżenie ceny winno być w ocenie Sądu ustalone w wysokości 1200 zł, a więc ok. 50 % zapłaconej przez powoda ceny. Z uwagi na kształtujący charakter rozstrzygnięcia Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od daty wydania orzeczenia (art.481 kc).

Natomiast za oczywiście bezzasadne Sąd uznał żądanie powoda zapłaty 2500 zł tytułem zadośćuczynienia za „straty moralne i zmarnowany czas”. Jak wydaje się podstawę faktyczną tego roszczenia powód upatrywał w przepisach o ochronie dóbr osobistych. Zgodnie z artykułem 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, przy czym przepis art. 445§3 kc stosuje się. Należy mieć jednak na uwadze, iż ochrona dóbr osobistych środkami niematerialnymi jest niezależna od winy naruszydźciela jedyną przesłanką ich zastosowania jest bezprawność działania. Natomiast bezprawność nie wystarcza do zasądzenia odpowiedniego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Przepis ten nie może być bowiem interpretowany w oderwaniu od zasad rządzących odpowiedzialnością cywilną oraz systemem ochrony dóbr osobistych. Generalną zasadą odpowiedzialności przyjętą w kodeksie cywilnym w odniesieniu do czynów niedozwolonych jest zaś odpowiedzialność na zasadzie winy. Ciężar dowodzenia istnienia okoliczności uzasadniających tę odpowiedzialność pozwanego zgodnie z art. 6 kc obciążał powoda, z którego to obowiązku niewątpliwie się on nie wywiązał ograniczając się jedynie do gołosłownych twierdzeń o rzekomych, bliżej niesprecyzowanych stratach moralnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.100 kpc, dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. W ocenie Sądu powodowi należał się zwrot kosztów procesu w części dotyczącej uwzględnionego powództwa o zapłatę kwoty 1200 zł tj. co do poniesionych przez powoda wydatków na opinię biegłego w kwocie 853,54 zł oraz części opłaty od pozwu w kwocie 60 zł, natomiast pozwanemu zwrot kosztów zastępstwa procesowego od oddalonej części powództwa tj. kwota 617 zł. Wobec czego należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda różnicę w kwocie 296,54 zł.